

1914-1915

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 7 grudnia 1914 r.

Do mieszkańców m. Łodzi.

Wojska rosyjskie ustąpiły z waszego miasta, Łódź jest w niemieckich rękach.

Niemiecki dowódca zapewnia mieszkańcom łagodny i dobre traktowanie ale tylko pod warunkiem, iż żadne zbrojne powstanie nie będzie miało miejsca.

Rozkazuje się w dalszym ciągu, iż mieszkańcy mają natychmiast wycofać wszystkich ukrytych rosyjskich żołnierzy, bądź w uniformie, bądź w braniu cywilnym; jak również oddać komendzie niemieckiej całą broń oraz wszystkie zbroje, które do wojska należą. W przeciwnym razie winni podlegać będą srożej karze!

Rosyjscy żołnierze!

Poddawajcie się do niewoli i zbierzcie się na południowym krańcu miasta Zgierza.

Będziemy się z Wami dobrze obchodzić i dobrze Was żywić będziemy, — tak jak obchodzimy się z waszemi 250,000 kolegów, którym w niemieckiej niewoli bardzo się dobrze powodzi.

Kto z Was nie postąpi według tego wezwania zostanie rozstrzelony.

NIEMIECKI GŁÓWNOGWÓDZĄCY.

Dzień 6 grudnia w Łodzi.

W stosunkowo niedługim okresie wojny Łódź po raz trzeci przechodzi w ręce niemieckie. „Formalność” ta strategiczna za każdym razem kosztuje nas więcej ofiar, a ostatnio, nie licząc strat materialnych, opłaciłszy ją kosztem 220 zabitych i kalek zśród mieszkańców miasta.

Obrzydliwa walka, której Łódź dała nazwę swoją, której jądrem była, nie jest — sądząc z komunikatów sztabu Wodza Naczelnego — jeszcze zakończona, przeciwnie „rozwinęła się ona pomyślnie”... Nie schodząc w głąbie dociekań strategicznych, które tak lub owak mogą wyjaśniać ewakuację miasta przez wojska rosyjskie, przyznać musimy, że w umysłach średnio się orietujących efekt zwycięstwa w bitwie łódzkiej ścisłe wiąże się z posiadaniem Łodzi.

Z drugiej jednak strony nie wolno lekceważyć opinii, przekazanej nam przez sfery wojenne, że Łódź, znajdując się w centrum wielkiej bitwy w razie dłuższej obrony skazana by została na nieuchronną zagładę. Więc tylko względem całości i bezpieczeństwa półmilionowego miasta skłonił sztab rosyjski do przeniesienia centrum bitwy nieco dalej. Dokąd miałowicie? — dowieśmy się niedługo.

Wojska rosyjskie opuściły Łódź nocy wczorajszej. Już w wieczór od Konstantynowa cagnały przez miasto zastępy artylerii, konnej i piechoty, osłaniane przez oddziały kawalerii. Około północy cała ulica Piotrkowska zawałona była przez wojska, dążące w stronę Rzgowa z jednej, a Brzezina z drugiej strony. Odwrót odbywał się w porządku i spokoju.

Sztab wyjechał prawie ostatni. Przez cały czas odwrotu artyleria niemiecka milczała. Dopiero rano o godzinie 6 zaczęły pękać szrap-

nele, rzucone widocznie z Konstantynowa.

(e) Kanoanda trwała stosunkowo niedługo, lecz wznowiono ją około godziny 9 rano, a znowu stała się dłuższą. W czasie tej kanoandy okoliczności wywieszono biały flag.

(e) Ostatni pocąg sanitarny rosyjski odszedł wczoraj wczesnym rankiem zawiązany z sobą przedstawieli władz administracyjnych, policję i żandarmerję. Po odjeździe zburzono tam na znacznej przestrzeni.

(e) W ciągu półgodzinnej kanoandy padł długi szereg ofiar. Narazie udało nam się zebrać dane następujące:

Na rogu ul. Podrzecznej i Starego Rynku szrapnele zabiły 11 osób i raniły około 40. Cięższe rany odniosły osoby następujące: Chaim Kam (l. 20), Mordka Kupferberg (l. 30), Szulim Pluskwa (l. 35), Chil Hanelde (l. 19), Józef Parczak (l. 50) i syn jego (l. 17) i Abram Goldberg (l. 32).

Na ul. Wesolej nr. 12 zabite dwie osoby, pod nr. 17 — jedna.

Na ul. Lutomińskiej nr. 34 — 2 osoby, nr. 11 — dwie.

Zabitych milicja odwoziła na cmentarze.

(f) Wczoraj nad Nowym Rynkiem około godz. 9 rano pękł w powietrzu na dużej wysokości szrapnel, którego odłamki rozsypały się w kierunku ulicy Średniej i Konstantynowskiej. Niektórzy przechodnie na tych ulicach zostali lekko ranni.

(f) Na ul. Drewnowskiej № 23 dom trzypiętrowy należący do Tow. Akc. L. K. Poznańskiego został przez pocisk artyleryjski zrujnowany. Jak objaśniają sąsiedni mieszkańcy podgruzami tego domu znajdowała się zaszypani lekarzy. Bliższych szczegółów o ofiarach niepodobna było narazie zebrać.

(e) Pierwszy podjazd kawale-

ryjski niemiecki przybył o godz. 6 na Rynek Bałucki, gdzie żołnierze rozdzielili się i trzech z nich dotarło do Nowego Rynku.

(e) Wczoraj o godz. 1 w poł. ukazał się w Ksawerowie od strony Pabjanic pierwszy podjazd niemiecki złożony z 20 kawalerzystów.

Bethmann-Hollweg o wojnie obecnej.

(Według spraw. Piotr. Ag. Tel.)

Na posiedzeniu reichstagu kanclerz wypowiedział obszerną mowę, która między innymi zawierała liczne powoływania się na sprzymierzeńca Turcję.

Kanclerz powiedział, że turcy doskonale wiedzą, że unicestwienie państwa niemieckiego oznaczałoby koniec samodzielnosci Turcji.

Dalej Bethmann-Hollweg podjął temat niemieckiego do zniesienia ciężaru wojny, jakoby narzuconej Niemcom, i do obrony niezaleznosci Niemiec do ostateczności. Dzisiaj Niemcy prowadzą wojnę na terytorjum nieprzyjacielskiem, ale opór nieprzyjaciela jeszcze nie jest złamany. Niemcy będą musiały ponieść nowe jeszcze ofiary. Powinny się upierać w życzeniu doprowadzenia wojny do pomyślnego końca, dla obrony wolności i prawa. Dopiero potem Niemcy wystąpią przeciwko bezprawiom, dokonany przez kraj nieprzyjacielski względem bezbronych Niemców.

„Świat powinien się dowiedzieć, że bezkarnie nikt nie może tknąć nawet włosu Niemca!” — groźnie zauważył kanclerz.

Dalej oświadczył, że ze strony zewnętrznej odpowiedzialność za tę największą ze wszystkich wojen pada na Rosjan, którzy dążyli do ogólnej mobilizacji armji rosyjskiej i osiągnęli to, zaś odpowiedzialność wewnętrzna ponosi rząd angielski, bo gabinet londyński mógł wojnę uniemożliwić, jasno oświadczywszy w Piotrogradzie, że Anglja nie dopuści do rozszerzenia się konfliktu austro-serbskiego do rozmiarów wojny między wielkimi mocarstwami. Takie oświadczenie zmusiłoby Francję i Rosję do stanowczego wstrzymania się od środków zaczepnych i wtedy pośrednictwo Niemiec między Wiedniem i Piotrogradem miałoby powodzenie i wojny by nie było.

Anglicy wiedzieli o agitacji stronników wojny wśród po części nieodpowiedzialnych, ale wpływowych osób, zbliżonych do Cezarza. Jeżeliby wbrew zapewnieniom o przetrzymaniu biletu londyńskiego dał do zrozumienia, że Anglja jest...

(e) Tramwaj pabjanicki kursował wczoraj tylko do godz. 15 w południe, poczem ruch został przerwany z rozporządzenia władz wojskowych niemieckich w Pabjanicach.

stronie Francji, a zatem też Rosji. Rząd angielski dopuścił do wybuchu obecnej potwornej wojny, uznając chwilę za odpowiednią, żeby ze współudziałem innych członków trójporozumienia złamać nerw życiowy głównego swego konkurenta europejskiego na rynku światowym. Anglja razem z Rosją — rzekł kanclerz — są odpowiedzialne przed Bogiem i ludzkością za katastrofę, która dotknęła Europę i cały świat.

Potem kanclerz, przeszedłszy do sprawy neutralności Belgji, — dowodził, że Anglja miała zamiar pogwałcić neutralność belgijską, bo sama Belgja rzekła się swej neutralności w stosunku do Anglji.

Dalej kanclerz określił charakter trójporozumienia, jako zaczepnej kombinacji politycznej zaś trójprzymierza jako obronnej, w ożem wzdług słów jego, zawiera się zarodek strasznego wybuchu. Dalej kanclerz dosłownie powiedział:

„Z Rosją Niemcy, tą prawdą doszły do częściowego porozumienia, ale ścisły sojusz Rosjan z francuzami, antagonizm między Austro-Węgrami i Rosją i w końcu rozpoczęta przez Rosyjskie żądne władzy tendencja panslawizmu nieuwadzić do Niemiec uczyniły porozumienia niemożliwymi.

Na zakończenie kanclerz ponownie zwrócił się do Anglji, starając się dowiedzieć jej winy w wybuchu wojny obecnej.

Sesja reichstagu została zamknięta do 2 marca r. 1915.

KOPENHAGA. W obawie przed wystąpieniami socjalistów w parlamencie niemieckim podczas wczorajszego rozpatrywania projektu nowej 5 miliardowej pożyczki wojennej na wniosek konserwatystów, zarządził mowę kanclerza Bethmanna Hollwega, uchwalono wszystkie głosami przeciwko głosom socjalistów przystąpić odrazu do głosowania nad projektem bez dyskusji. Nastąpiło posiedzenie było powazny. Rozmowy posłowskie kuluarach nie rozprzecznie walczyły, ale w końcu pewnego sposobu, podjęto głosowanie na temat projektu, który został przyjęty. Komiteta, który ma za zadanie wypracowanie projektu, w dniu dzisiejszym...

KOPENHAGA. Według informac... KOPENHAGA. Według informac...

ga wzywam na świadka, że tego, co się stało, nie pragnąłem. Nie chcę więcej krwi...

Wielka bitwa na froncie Toruń-Kraków.

Według pisma urzędowego „Armiejki Wiestnika”...

PIOTROGROD, 6. „Na froncie Toruń-Białe od 6 listopada do 2 grudnia...

Na froncie Częstochowa — Kraków w tym czasie wojska nasze odparły wszystkie wściekłe ataki...

Od 20 listopada do 2 grudnia wojska nasze ufortyfikowały się na tym froncie...

Na froncie galicyjskim wojska nasze w ciągu dni ostatnich wzięły znów do niewoli...

Bohaterowanie Warszawy.

Warszawa coraz częściej w dniach ostatnich słyszy huk eksplozji. Aeroplany niemieckie...

Pisma onegdajsze notują z wszelkimi ostrzeżeniami trzy wybuchy: 1) na rogu ul. Szkiejki i Wielkiej...

W d. 3 grudnia na froncie armii nie było starć znaczących. MAKU (P.) Położenie Turków w Wilajecie Wani staje się coraz trudniejsze...

Na froncie zachodnim.

OGÓLNE POŁOŻENIE.

PARYŻ. (P.) Agencja Havasa donosi: „W Belgii toczyła się dość silna walka artyleryjska. W centrum koło Nieuportu...

POŁOŻENIE W BELGII.

LONDYN. Poseł amerykański w Brukseli nadesłał do Londynu alarmującą depeszę, w której przedstawia w ponurych barwach...

BITWA SERBÓW.

NISZ. (T.A.P.) Dnia 29 i 30 listopada bitew nie było. Wojska dokonywały uprzednio przewidzianych przesunięć.

ODZYSKANIE KONGA BELGIJSKIEGO.

KOPENHAGA. Donoszą tu z Paryża, że sprzymierzeńcy odzyskali Kongo belgijskie, wyparłszy Niemców do Kamerunu.

NA POMOC SERBII.

PIOTROGROD. Wobec trudnego położenia, w jakim znalazła się Serbia, rządy trójporozumienia postanowiły interwencyjnie...

W tych dniach spodziewany jest z tego powodu komunikat urzędowy.

Jak mówią w tutejszych kołach politycznych, pomocy tej na wszelki sposób stara się przeszkodzić Bułgaria i w tym celu przygotowuje się do zburzenia tunelu...

Ze strony Rumunii zarządzane są kroki, mające na celu ochronę tunelu.

Słowem i dziś spodziewany jest poważny zatarg na Bałkanach a w każdym razie wyjaśni się stanowisko Bułgarii...

Na froncie Częstochowa—Kraków, ażeby poprzec swe główne uderzenie w kierunku Toruń-Radom, armia austriacko-niemiecka wyszła ze swej deski przegranej w kierunku obronym pozycji i energicznie zaatakowała wojska nasze...

W d. 18 listopada przeciwnikowi udało się przerwać linię wojsk naszych w rejonie Stryków—Zgierz, na północ od Łodzi.

Niemieckie wojska w kierunku Brzezina—Strykowa — Rzgowa zasły na tyły wojsk rosyjskich. W tym czasie uwidoczniło się natarcie znacznych sił austro-węgierskich...

Dzięki mężstwu i nadzwyczajnemu bohaterstwu wojsk naszych, natarcie armji austro-niemieckiej było odparte przez wojska nasze, które ze swej strony zaatakowały wojska austriacko-niemieckie...

By ulżyć jej i dać możność przedarcia się przez sięsającą się pierścień wojsk rosyjskich w kierunku północnym, wojska austriacko-niemieckie, otrzymawszy posiłki, dowieszone kolejami żelaznymi, znów rozpoczęły kontrnatarcie w dwóch kierunkach: na froncie Bielawy—Sobota na Łowicz i od strony Kalisza na Sieradz.

Od 30 listopada — pisze dalej „Armiejki Wiestnika” — do grudnia bitwa między naszymi i niemieckimi wojskami trwała na całym froncie.

Nasi, atakując i spędzając przeciwnika, parli go ku jego granicom. Szczególnie uporczywa walka toczyła się w okolicach Łasku na wschód od Sieradza.

W Trusach Wschodnich.

(Według „Arm. Wiestnika”)

Na froncie rosyjsko-pruskim na północy od 20 listopada do 2 grudnia grupa ułanów z wojsk niemieckich, która cofnęła się na linię Gąbin—Węgobork...

KRONIKA.

(s) Wybuch granatów w Łodzi. Od wybuchu granatów, które w ostatnich kilku dniach poczyniły w naszym mieście znaczne spustoszenia...

Magistrat na Nowym Ryнку № 1, dom Leinwebera, Nowy Rynek № 2 (3 osoby zabite, 2 ranne), na ul. Przejazd d. № 30, 14 i 16, na ul. Andrzejka d. № 2...

Ogółem zabitych zostało 30 osób rannych około dwustu. (i) Los maki dla Łodzi. Jak to już pisaliśmy, p. Stanisław Kopezyński z polecenia Komitetu Obywatelskiego udał się do Warszawy...

Telegramy.

Wojna Rosji z Niemcami i Austrią.

Na lewym brzegu Wisły.

PIOTROGROD. (T.A.P.) Ze sztabu Wodza Naczelnego:

„Na lewym brzegu Wisły w d. 3 grudnia trwały zacięte walki na froncie Hów—Łowicz i na drogach zachodnich Łodzi i Piotrkowa”.

Podróż Jego Cesarskiej Mości.

PIOTROGROD (P.).—Komunikat urzędowy. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan d. 2 b. m. racył przybyć do armji czynnej.

PIOTROGROD (P.).—Jego Cesarska Mość racył w d. 3 grudnia odjechać z armji czynnej w celu odwiedzenia w kilku miastach średniej południowej Rosji raniionych, znajdujących się w szpitalach tamtejszych.

Załoga Krakowa.

RZYM. Do „Corriere d'Italia” donoszą z Wiednia, że załoga krakowska składa się w 80 proc. z wojsk niemieckich. Korpusy austriackie i to wyłącznie niemieckie, dostarczyły im żywności i służby zdrowia.

Abdykacja Franciszka-Józefa?

RZYM. Do „Tribuna” donoszą z Wiednia, że cesarz Franciszek Józef w odpowiedzi na onegdajsze życzenia burmistrza dr. Weiskirchnera z okazji rocznicy wstąpienia na tron cesarza, oświadczył między innymi następująco: „Niech świat powie co zdecydowałem się jednak na który, mam nadzieję, ochroni od dalszych nieszczęść. Bo